



“TO JUŻ 50 LAT” - 10 czerwca 2006 r obchodziliśmy Jubileusz 50-cio lecia Szkoły Podstawowej w Przybędzy



"I nowa bije już godzina 50 lat jak miesiąc mija (...)

Dziś po wielu, wielu latach Szkoła bramy swe otwiera,

I zaprasza do znajomych klas,

Gdzie się w murach zatrzymał czas".

Tymi sentymentalnymi słowami uczniowie Szkoły przywitali gości przybyłych 10 czerwca na uroczystość obchodów 50- lecia istnienia Szkoły Podstawowej w Przybędzy. Rok 2006 jest rokiem jubileuszowym. 50 lat temu w szkolnych ławkach zasiedli pierwsi uczniowie z Przybędzy. W 1956 roku wybudowano tylko część obecnego budynku. Dzięki ofiarności i zaangażowaniu miejscowej ludności Szkoła osiągnęła obecny wygląd.

Obchody jubileuszu rozpoczęły się uroczystą mszą św. w której uczestniczyli zaproszeni goście, mieszkańcy wsi, absolwenci, nauczyciele i uczniowie. Kazanie pełne wspomnień wygłosił ks. Szymon Tracz dawny absolwent Szkoły w Przybędzy. Po mszy w uroczystym pochodzie wszyscy przeszli na boisko szkolne, gdzie odbyła się część oficjalna.

Zgromadzonych gości powitała dyrektor Szkoły Maria Majcher. W swoim przemówieniu przypominała kilka faktów związanych z budową Szkoły, odczytała też fragmenty kroniki wsi dotyczące okoliczności powołania 15- osobowego Komitetu Budowy Szkoły. Wspomnień tych ze szczególnym sentymentem słuchały zaproszone na uroczystość dzieci i wnuki założycieli komitetu oraz jego ostatnia żyjąca członkini. Wśród zaproszonych osobistości byli wójt gminy Aleksander Kaletka , radny sejmiku samorządowego Karol Stasica, radne powiatowe Irena Syposz i Zofia Barcik, dyrektor delegatury Kuratorium Oświaty w Bielsku-Białej Józef Szczepańczyk i pani wizytator Kuratorium Oświaty Jadwiga Dybał oraz dawni kierownicy, dyrektorzy i nauczyciele Szkoły.

Kolejno nastąpiło uroczyste poświęcenie i odsłonięcie przez oficjalnych gości i dyrektora Szkoły tablicy pamiątkowej.



Dalszą część imprezy wypełniły występy dzieci, które z właściwym sobie wdziękiem zapowiadała pani Jadwiga Jurasz. Swoje pięć minut miały również przedszkolaki, które rozbawiły zgromadzonych rodziców. Dzieci szkolne odśpiewały skomponowany specjalnie na tę okazję hymn Szkoły. Wspomnienia wielu dawnych absolwentów przywołał występ uczniów śpiewających i ubranych w stroje dawnego zespołu "Kotlinki", prowadzonego w Szkole przed około 20 laty. Wiele rodziców, niegdyś członków zespołu, z łezką w oku podziwiała na scenie swoje dzieci. Imprezę uświetnił także pokaz tańców regionalnych w wykonaniu zespołu "Mali Grojcowianie".

Po części oficjalnej uczestnicy imprezy udali się do Szkoły, gdzie przygotowano jubileuszową wystawę. Zgromadzono na niej archiwalne podręczniki, zeszyty i dawne pomoce dydaktyczne. Niejeden z mieszkańców wśród zgromadzonych materiałów z zaskoczeniem odnalazł swoje świadectwo, wypracowanie lub swoją klasówkę sprzed kilkunastu a nawet kilkudziesięciu lat. Niemalym zainteresowaniem cieszyły się 50-letnie usprawiedliwienia nieobecności w Szkole. Największym powodzeniem cieszyła się galeria zdjęć, które podobnie jak inne eksponaty gromadzono w trakcie całego roku szkolnego. Na kilkudziesięcioletnich zdjęciach (najstarsze pochodziło z 1956 roku) z nieukrywanym wzruszeniem odnajdowali się dawni uczniowie, pokazując to własnym dzieciom i wnukom. Ze szczególnym sentymentem ekspozycję tę oglądali emerytowani nauczyciele, którzy podobnie jak inni znamienici goście wpisali się do książki pamiątkowej Szkoły.

Cała uroczystość była okazją do spotkania dawnych przyjaciół ze szkolnej ławy, nauczycieli, którzy ich uczyli. Wspomnieniom i wzruszeniom nie było końca.

Uroczystości towarzyszył festyn. Mieszkańcy wsi w miłej atmosferze, przy muzyce i bufecie bawili się do późnych godzin nocnych.

Nie byłoby tak wspaniałej imprezy, gdyby nie pomoc i zaangażowanie władz gminy, sponsorów, nauczycieli i pracowników, rodziców oraz wszystkich ludzi, którym los Szkoły nie jest obojętny.

Iwona Klusak

Obrazy





